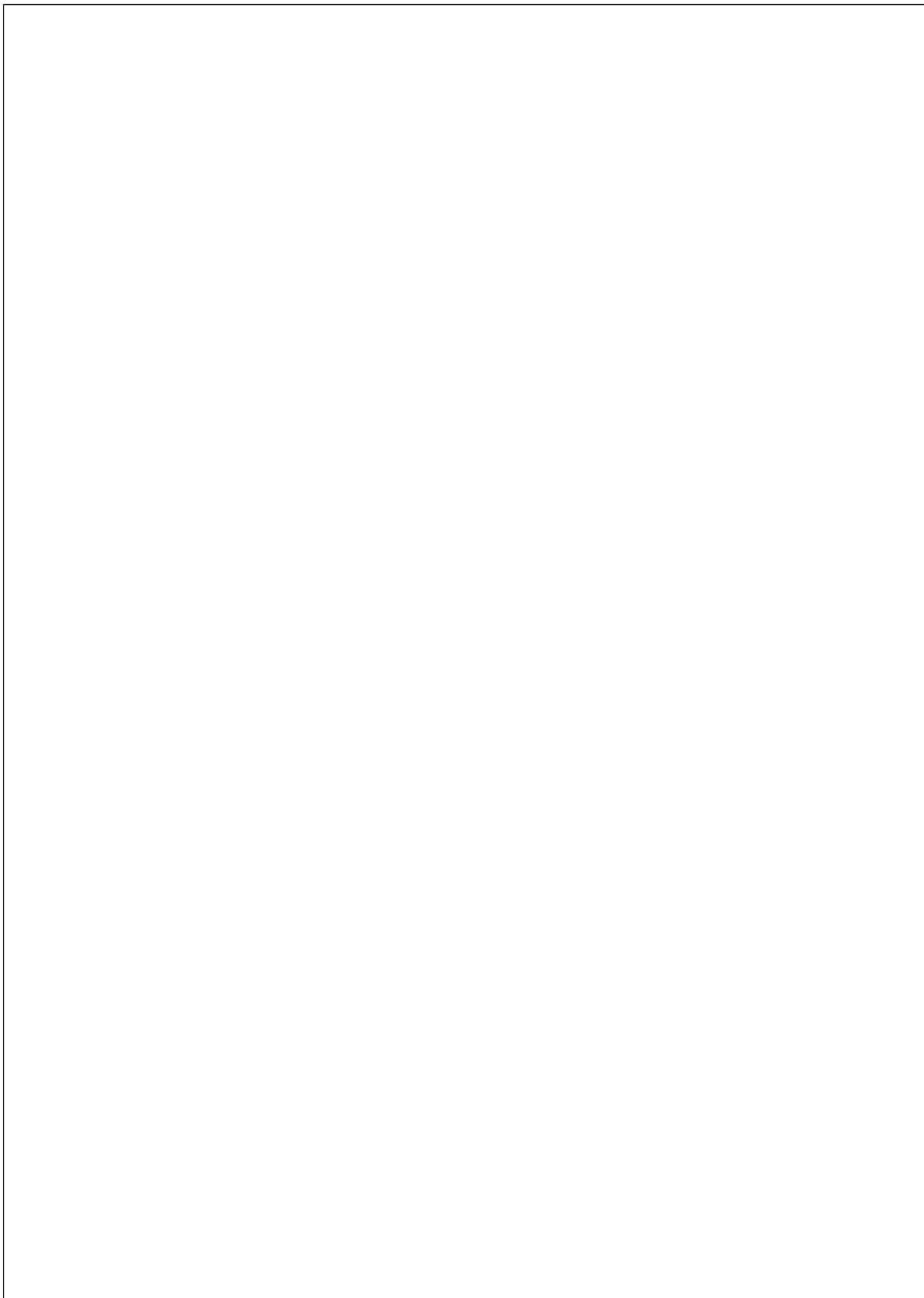


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/195768,Pawel-Chojnacki-Lajkonik-na-wygnaniu-czyli-Zygmunt-Nowakowski.html>
27.02.2026, 05:10



Paweł Chojnacki: Lajkonik na wygnaniu czyli Zygmunt Nowakowski

Kraków 1891 - 1963 Londyn. Aktor, dziennikarz („Ilustrowany Kurjer Codzienny”), powieściopisarz („Przylądek dobrej nadziei”), dramaturg („Gałązka rozmarynu”), radiowiec, działacz sportowy (przed wojną wiceprezes KS Cracovia), jeden z inicjatorów obrony praw zwierząt. W pierwszej wojnie - legionista.

22.01.2025

[Emigracja](#) [Kultura](#) [Polska na uchodźstwie](#)

Fachowy i zaangażowany popularyzator historii. Twórca oraz inscenizator setek gawęd przez dekadę emitowanych na falach Radia Wolna Europa („Wieczory pod dębem”, „Słowo polskie nasz chleb niepowszedni”).

Postać jak z Renesansu, emigracyjny „człowiek-instytucja”. Klasyk felietonu - m.in. autor niezwykle poczytnych odcinków z „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” - największej gazety Niepodległościowego Wychodźstwa - wydanych w zbiorze pt. „Lajkonik na wygnaniu”. Atrybut wizerunku: pawie pióro z krakuski (według opinii współczesnych Nowakowski tak zasłużył się dla rodzinnego miasta, że winien znaleźć spoczynek wieczny na Skałce). Miasto wyjścia z ojczyzny: Kraków. Miejsce wygnania: Londyn.

Akt 1: Wieszcza

Pierwszy polski aktor z naukowym tytułem doktora gra wiele ról zanim zostanie pisarzem. Na przykład Wieszcza w „Zmartwychwstaniu - fantazji romantycznej w czterech częściach ku czci Adama Mickiewicza” Karola Huberta Rostworowskiego (premiera krakowska 21 kwietnia 1923). Zstępuje z cokołu i wędruje po kraju, wadząc się z Przywódcą (Piłsudskim). Akcja sztuki rusza na krakowskim Rynku, pod znanym pomnikiem, gdzie trwa wiec z okazji Dnia Niepodległości.

Maria Rostworowska tak dziś przedstawi scenę:

„Dla trzech stronnictw przygotowano trzy mównice: białą dla konserwatystów, czerwoną dla socjalistów i białą-czerwoną dla narodowców, są już trzej Mówcy i trzy orkiestry, z których każda gra co innego. Dźwięki »Bartoszu, Bartoszu«, »Czerwonego Sztandaru« i »Mazurka Dąbrowskiego« mieszają się, tworząc nieznośną kakofonię”.

Czy on nią udźwignie? Czy ktokolwiek zdoła?

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Emigracja, Kultura

Artykuł